**Rower elektryczny z dopłatą przyszłością transportu**

**Rosnące ceny paliw, troska o ekologię, walka z zatłoczonymi centrami miast – wiele wskakuje, że elektromobilność przyspieszy transformację transportu. Ten przyjazny dla środowiska i napędzający gospodarkę trend jest popularny nie tylko na zachodzie Europy, lecz także podbija Polskę. Według najnowszego badania Polskiego Stowarzyszenia Rowerowego „Użytkowanie rowerów elektrycznych i preferencje zakupowe” prawie 2/3 Polaków przyznaje, że kupiłoby rower elektryczny, gdyby jego cena spadła dzięki dopłatom. Respondenci doceniają przewagi e-bike’ów zarówno nad samochodami osobowymi, jak i rowerami tradycyjnymi. Aż 66% ankietowanych uważa, że zakup e-rowerów powinien być objęty dotacjami, tak jak w przypadku samochodów elektrycznych. Szczególnie w czasach poszukiwania oszczędności na skutek szybującej inflacji.**

Polacy chcą jeździć rowerami elektrycznymi. Na wzrost popularności tego środka transportu mają wpływ aspekty funkcjonalne, ekologiczne i przede wszystkim ekonomiczne. Trend ten jest zauważalny zarówno w sektorze biznesowym (m.in. branża dostawcza), gdzie rowery cargo odgrywają kluczową rolę w realizacji dostaw tzw. „ostatniej mili”, jak i wśród użytkowników indywidualnych. Koszt przejechania samochodem 100 km, czyli średniego tygodniowego dystansu praca-dom – wynosi 56 zł. Podczas gdy ci, którzy wybiorą rower, zapłacą zaledwie 40 gr. Ta wiedza nie jest już zaskoczeniem dla rowerzystów na polskich ścieżkach. Biorąc pod uwagę koszt zakupu i eksploatacji, dla większości badanych (70%) rower elektryczny jest bardziej ekonomiczny niż auto. Dodatkowo wzrost cen paliw wywołuje w co drugiej osobie chęć skorzystania z e-roweru, a 54% ankietowanych byłoby skłonnych nabyć e-bike’a za równowartość 12 tankowań samochodu. Ekonomiści niestety nie pozostawiają złudzeń – wysoka inflacja będzie się utrzymywać, a jej skutki Polacy odczują m.in. w sklepach i na stacjach paliw. Przesiadka na rower to pewna alternatywa na podreperowanie budżetu domowego, przy jednoczesnym zapewnieniu wielu innych korzyści, np. zdrowotnych czy ekologicznych.

**Rowerowa Rewolucja ma odzwierciedlenie w sondażach**

Zachodzące zmiany potwierdzają opinie badanych. Według danych PSR aż 2/3 ankietowanych deklaruje, że dofinansowanie byłoby znaczną motywacją do zakupu roweru elektrycznego. Zdaniem większości badanych (66%) rowery elektryczne powinny być objęte programem dopłat, a według 70% ankietowanych także preferencyjną stawką VAT. Pokonanie bariery finansowej pozwoliłoby na większy dostęp do elektromobilności i korzystania w pełni z jej benefitów, które są dobrze znane Polakom. 57% ankietowanych sądzi, że e-rowery mogą sprawdzić się lepiej niż tradycyjne, jako środek codziennej komunikacji w mieście. Według większości respondentów rower elektryczny daje użytkownikowi większą elastyczność i poczucie wolności w porównaniu do samochodu osobowego (68%), a także roweru klasycznego (58%). Ponadto rowerzysta wsiadający na e-bike’a może liczyć na wszystkie korzyści wynikające z jazdy na jednośladach – dba o zdrowie i kondycję – a jednocześnie dzięki wsparciu elektrycznemu dojedzie dalej, szybciej i łatwiej. Miejsce pracy oddalone o kilka czy kilkanaście kilometrów, nawet z podjazdem pod górkę, nie musi oznaczać konieczności zmiany odzieży czy dłuższego dochodzenia do siebie po wyczerpującej trasie.

**Europa z dopłatami**

Rowerowy boom na polskich ulicach trwa. Polacy coraz bardziej świadomie wybierają środki transportu. Ci, którzy w pandemii przesiedli się na rower, już nie chcą się z nim rozstawać. Kiedy tylko to możliwe, wolą zostawić samochód w garażu. Jednoślad ze wsparciem elektrycznym, z powodzeniem może stać się kompanem większości ich codziennych wypraw. Na rozpowszechnianie się tego trendu mają wpływ także obserwacje innych krajów europejskich. Dzięki ich doświadczeniom i programom dopłat, Polacy dostrzegają nowe możliwości dla siebie. Wiele rynków rowerowych – np. niemiecki czy holenderski – było na początku stymulowanych dotacjami. A wzrost popularności e-bike’ów i rozwój elektromobilności wcale nie sprawił, że dofinansowania zostały wstrzymane. Obecnie dopłaty są oferowane w krajach na poziomie regionalnym, ale także państwowym – np. Portugalia proponuje swoim mieszkańcom 350 EUR, Francja – 500 EUR, Litwa – 700 EUR, Finlandia – 1000 EUR, a Norwegia nawet 1400 EUR. Nie ulega wątpliwości, że Polacy zauważają to wsparcie i oczekują podobnych propozycji od rządu lub samorządów. Dotychczas jedynym projektem o takim charakterze może pochwalić się Gdynia. Miasto na rok 2022 przeznaczyło 100 tys. zł na program dopłat do e-bike’ów, a zainteresowanie mieszkańców projektem przerosło najśmielsze oczekiwania. Samorząd był w stanie dofinansować 40 wniosków, natomiast mieszkańcy złożyli ich około 700. Przykład Gdyni najlepiej pokazuje, jakie jest zapotrzebowanie na rowery elektryczne i przede wszystkim na dotacje z nimi związane.

**Elektromobilność w zasięgu ręki i kieszeni Polaków**

Polskie Stowarzyszenie Rowerowe, w odpowiedzi na oczekiwania Polaków, prowadzi działania na rzecz prorowerowejlegislacjiod 2015 roku. Przez ostatni rok dokłada starań, aby dopłatydo e-bike’ówbyły dostępne tak jak w innych państwach Europy. Szczególnie gdy program dofinansowań do samochodów elektrycznych w Polsce został wdrożony.

*- Jako branża uważamy, że skoro obecne regulacje pozwalają na dopłaty do samochodów elektrycznych, które nie są dostępne, to powinno się dopłacać do rowerów elektrycznych, które można kupić od ręki* – mówi **Mateusz Pytko, Dyrektor Biura Polskiego Stowarzyszenia Rowerowego**. *To pozytywnie wpłynęłoby na rozwój elektromobilności, poprawę jakości powietrza poprzez zmniejszenie ruchu samochodów, a co za tym idzie - ograniczenie emisji spalin.*

Oczekiwania Polaków są uzasadnione – dopłaty do samochodów elektrycznych w Polsce są dostępne i wynoszą aż 700 mln zł. Jednak trudno, aby te auta stały się powszechne i zawładnęły polskimi ulicami, ponieważ ich cena przewyższa średni koszt, który statystyczny Polak jest gotowy zapłacić za samochód. Według badań rynku samochodowego ponad połowa ankietowanych (53%), która deklaruje zmianę auta, chce przeznaczyć na ten cel nie więcej niż 50 tys. zł, w tym 1/3 respondentów planuje nie przekroczyć kwoty 25 tys. zł. Natomiast koszt podstawowego modelu samochodu elektrycznego wynosi ponad 200 tys. zł. Od nowelizacji uchwały o polskiej elektromobilności w dużej mierze zależy czy rowerzyści nad Wisłą będą mieli ułatwiony dostęp do wygodnych, ekologicznych i przyjaznych środowisku e-rowerów.

\*\*\*

**Rowerowa Rewolucja** to inicjatywa Polskiego Stowarzyszenia Rowerowego oraz polskiej branży rowerowej, mająca na celu przekonanie Polaków do jazdy na dwóch kółkach oraz udowodnienie, że rower jest doskonałą alternatywą dla tradycyjnych środków transportu jak samochód czy komunikacja miejska. Tegoroczna kampania przybliża temat rowerów elektrycznych i przekonuje, że dzięki wsparciu elektrycznemu można dojechać ***dalej, szybciej i łatwiej***.

**Więcej informacji o kampanii Rowerowa Rewolucja na**: [rowerowarewolucja.psronline.pl](https://rowerowarewolucja.psronline.pl/) oraz na profilu na Facebooku: [Polskie Stowarzyszenie Rowerowe - organizacja branży i przemysłu rowerowego | Facebook](https://www.facebook.com/PolskieStowarzyszenieRowerowe)

**Polskie Stowarzyszenie Rowerowe** to organizacja, która zrzesza przedstawicieli polskich producentów oraz importerów rowerów i części rowerowych, przedstawicieli hurtowni i sklepów rowerowych, a także mediów branżowych. Stowarzyszenie przyczynia się do rozwoju całej branży w kraju a także przyczynia się do utrzymania pozycji nr. 4 Polski wśród producentów w Unii Europejskiej. Obecnie produkujemy rocznie ponad 1,1 mln rowerów! Więcej informacji na temat działalności Polskiego Stowarzyszenia Rowerowego na stronie www.psronline.pl.